

Young Stars Team, Zanim będziemy dorośli

Wiem, że się to nie zmieni i za 100 lat
Melodie tak odmienne, ale ten sam vibe
Nie szukam wymówek, los nie sprzyja nam
I bywa, że pod górkę dźwigamy nasz sen

Wiatr zrywa się ponury, chce nam psuć krew
Niech z całej siły wieje, nikt tu nie da się
Ten strachu dreszcz przeszywa mnie każdego dnia
Dziś mówię nie, to chwila gdy ogarnia nas

Czas, ty słyszysz o nim co dnia
Gdy zmienia odwagę w strach
Niech nie zabraknie go nam
Łapmy dla siebie ten stan

Czas, ty słyszysz o nim co dnia
Niech nie zabraknie go nam
Łapmy dla siebie ten stan

Sentymenty do muzyki miałem zawsze
Dlatego śpiewam ciągle tak sentymentalnie
Teksty szczerze, dlatego wszystko jest jasne
Płynę od dawna, ja wiem, że nigdy nie zgasnę

Też wiem że nigdy nie zgasnę
Ekipa będzie zawsze najważniejsza dla mnie
Pobudzamy wyobraźnię
Lecimy w górę
Wszystko teraz jest jak w bajce

Skończmy z szukaniem naszych dawnych ran
Wkradnijmy się do bram
Tego co daje nam szczęście
Sportowym samochodem dzisiaj ucieka czas
To wcale nie jest najważniejsze

Czas, ty słyszysz o nim co dnia
Niech nie zabraknie go nam
Łapmy dla siebie ten stan

Kwiaty więdną i kwitną
Słońce wschodzi i zachodzi
Zegarki się śmieją, gdy giną
Ale o co im chodzi?
Pewnie dowiemy się jak będziemy dorośli
Zostawmy na później ten pościg
Nie chce się śpieszyć
Nie chcę gonić wskazówek jak oni

Teraz chciałbym popłynąć pod prąd
Wydawałoby się nierealne
Wspomnienia gdzieś na deszczu mokną
Nie wierzę w to, że uda nam się skończyć na dzień

Sprawdźmy kolejny plan
Nie czekam na start
Zostawiam już strach
Lecę wysoko

Czas, ty słyszysz o nim co dnia
Gdy zmienia odwagę w strach
Niech nie zabraknie go nam
Łapmy dla siebie ten stan

Czas, ty słyszysz o nim co dnia
Niech nie zabraknie go nam
Łapmy dla siebie ten stan